

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 7 (522) 16 kwietnia 2014 roku



Nakład 25 000 egz.

bezpłatnie
www.ngp.pl

nowa
gazeta praska



Remiszewska 14D, tel. 22 678-50-50

GABINET STOMATOLOGICZNY

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 8-20
sobota 9-15

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Dwa testamenty

Kto grzebał w księgach wieczystych?

Sporo się dzieje ostatnio w sprawie kamienic przy Tykocińskiej 30 i 40, przejętych przez Mirosława Krzeszewskiego na podstawie sfałszowanego testamentu. Miesiąc temu pisaliśmy o wyroku sądu, w którym wreszcie nazwano to przejęcie kradzieżą.

Niewiele jak na razie z tego faktu wynika dla mieszkańców owych kamienic, którzy nadal płacą horrendalne czynsze i są zagrożeni eksmisjami. Mieszkańcy już dwukrotnie spotkali się z europosem Januszem Wojciechowskim i senatorem Grzegorzem Wojciechowskim, którzy deklarują pomoc.

Sprawa nabiera coraz bardziej kryminalnego charakteru. Jak się okazuje, ktoś grzebał w księgach wieczystych budynków przy Tykocińskiej na tyle skutecznie, że zaginęły pewne ważne dokumenty. Kto – na

razie pozostaje tajemnicą. Mieszkańcy będą się zwracać do Prokuratury Generalnej, tymczasem przypomnieli swoją sprawę dużemu, ogólnopolskiemu dziennikowi i zgłosili ją do programu interwencyjnego jednej z prywatnych telewizji.

W tym tygodniu odbędzie się komornicza licytacja obrazów Adama Kozłowskiego, artysty malarza, mieszkająca Tykocińskiej, który zalega z opłatami za czynsz. To dramatyczne dla artysty zdarzenie będzie miało miejsce, o ironio ... w Wielki Piątek.

dokończenie na str. 5



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

MIĘSZKANIA JUŻ OD 5500 PLN

www.novum-developer.pl

PRAGA PŁD BIELANY BIAŁOLEKA

Blura sprzedaży Warszawa:

Os. Rodziewiczówny tel./fax (22) 350 70 70

Os. Hejzlow, Os. Ceramiczna tel./fax (22) 865 01 05

NOVUM MANAGEMENT SP. Z O.O. S.K.A.

Konsultacje zmian

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego to podstawowy dokument planowania miejscowego. Zapisy na temat przeznaczenia terenu, wysokości zabudowy, dróg i wielu innych parametrów przestrzennych są podstawą dla powstających na ich podstawie miejscowych planów zagospodarowania.

Zmiany w studium są uchwalane średnio co dwa lata, często na wniosek nowych właścicieli terenów, co – niestety - nie zawsze musi się wiązać z dobrem ogółu mieszkańców danej okolicy. Stąd tak ważny jest etap konsultacji proponowanych zmian, które tym razem obejmują około 100 miejsc, w tym wiele w prawobrzeżnych dzielnicach. Zauważalna jest w nich, z jednej strony, tendencja do podnoszenia maksymalnej wysokości zabudowy, z drugiej zaś

- do obniżania klasy dróg. Obniżenie klasy drogi ul. Jagiellońskiej - na odcinku od Ronda S. Starzyńskiego do Trasy Armii Krajowej ma przekształcić ją z autostrady w ulicę miejską, a św. Wincentego i Głębockiej – na odcinku od ul. Odrowąża do Trasy Armii Krajowej zapewne wpłynie na skromniejszą skalę jej przebudowy, a więc mniejszych niedogodności dla mieszkańców i oszczędności w finansach miasta. Na wysoką, intensywność zabudowy, z drugiej zaś

dokończenie na str. 3

COGIK
DOLNY I SZYBOWY

Nowa Inwestycja
22 823 70 30
Grochów ul. Krypska

www.cogik.com.pl

Testament z krzyża

Świętość i prawda tego, czego Jezus nauczał i co czynił w doczesnym życiu, osiągnęły punkt szczytowy na krzyżu. Wyowiedziane wówczas przez Jezusa słowa są jego najbardziej wzniosłym i zarazem ostatecznym orędziem dla świata. Te siedem ostatnich słów, a właściwie siedem zdań, postaramy się dzisiaj przedstawić w rozmowie z ks. dr. Pawłem Mazurkiewiczem z kościoła NMP Matki Pięknego Miłości na Tarchominie.

- Które ewangelie zamieszczają opis ukrzyżowania Jezusa i czy wszystkie przytaczają słowa wypowiedziane z krzyża?

- O ukrzyżowaniu Pana Jezusa mówią wszystkie cztery ewangelie. Scenie ukrzyżowania poświęcają one sporo uwagi i przytaczają słowa umierającego Jezusa, z tym, że w dwóch Ewangeliach: Mateusza i Marka, mowa jest tylko o jednym zdaniu, wypowiedzianym przez Jezusa. Trochę więcej na ten temat mówi św. Łukasz, natomiast Jan, jako naoczny świadek zdarzeń, przytacza najwięcej słów. To właśnie Jan był tym „umiłowanym uczniem”, który stał pod krzyżem. Znajdował się więc blisko Jezusa i mógł najwierniej odzwierciedlić to, co działo się na Kalwarii.

- Przypomnijmy zatem okoliczności wydarzeń na Kalwarii, przybliżając czas i miejsce zdarzeń.

- Jezus został przyprowadzony na miejsce ukrzyżowania, którym była Głgota ok. godziny 3, czyli według naszej rachuby czasu – ok. godziny 9. Dla Izraelitów dzień zaczynał się bowiem o godzinie 6 – to była 1 godzina dnia. Zatem 3 godzina, początek kaźni, to nasza godzina 9. Według Ewangelii od godziny 6 do godziny 9 (12-15) mrok ogarnął Ziemię, a o godzinie 9, czyli naszej 15. - Jezus umarł.

Sama nazwa „Głgota” znaczy „Miejsce czaszki” albo

„czaszek”. Najprawdopodobniej było to małe wzniesienie, kształtem swym przypominające ludzką czaszkę, stąd nazwa. Kiedyś wzniesienie to musiało znajdować się poza murami miejskimi, ponieważ prawo ówczesne zabraniało dokonywania egzekucji w obrębie miasta. Skazańców wyprowadzano więc poza jego mury. Dzisiaj Głgota znajduje się wewnątrz Bazyliki Grobu Pańskiego.

Na Głgocie były już przygotowane słupy stojące pionowo, na które wciągano poprzeczną belkę. Tak więc Jezus nie siedział z całym krzyżem, jak to jest przedstawiane na obrazach, tylko z poziomą belką. Obok Jezusa, ukrzyżowano dwóch złoczyńców. Ewangelie przedstawiają Jezusa pośrodku nich, co dowodzi, że w opinii Żydów, on był największym przestępcą, i

dokończenie na str. 4

STOMATOLOGIA DLA DZIECI



Dniś
specjalny
fotel
dla dzieć

ul. Św. Wincentego 101/1
tel. 22 370 22 00, 606 46 46 90
www.gold-clinic.pl

Wszystkiego co najlepsze
na Święta Wielkiej Nocy,
wiosennych nastrojów,
cieplej, radosnej atmosfery,
miłych spotkań z Najbliższymi
oraz smacznego jajka
i mokrego Łanego Poniedziałku

życzą

Elżbieta Kowalska-Kobus
Przewodnicząca Rady
Dzielnicy Praga-Północ
m.st. Warszawy

Piotr Zalewski
Burmistrz
Dzielnicy Praga-Północ
m.st. Warszawy

Sportowo i rekreacyjnie

Realizowany od 2008 roku program inwestycyjny zmieniał przestrzeń publiczną naszej dzielnicy. Budowa od podstaw kilku boisk oraz ich modernizacja przy szkołach, stwarza obecnie o wiele większe możliwości dla dzieci i młodzieży kreatywnego spędzania wolnego czasu.

Wszystkie obiekty oblegane są przez chętnych od rana (szkoły), aż do wieczora (gracze indywidualni i UKS-y). Grafik udostępniania praskich boisk jest wypełniony po brzegi. Ten fakt świadczy o dużym zainteresowaniu, ale też o wciąż istniejących potrzebach w tej dziedzinie...

Podobnie rzecz się ma z placami zabaw. Realizowany od kilku lat plan ich modernizacji i doposażania przynosi wymierne efekty. Nowe place są już bezpieczne i spełniają wszelkie normy, zarówno polskie, jak i Unii Europejskiej.

A oto inwestycje na terenie dzielnicy, zarówno te już oddane do użytku, jak też rozpoczęte i realizowane w 2014 roku:

1. Budowa boiska przy ul. Targowej 86 w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012” (rok 2008)

W ramach inwestycji wybudowano kompleks boisk sportowych, obejmujący: boisko do gry w piłkę nożną z nawierzchnią ze sztucznej trawy, wielofunkcyjne boisko do gry w siatkówkę i koszykówkę z nawierzchnią poliuretanową. Przeprowadzono modernizację istniejącego zaplecza sanitarno-szatniowego wyposażonego w szatnie, łazienki z natryskami, magazyny, pomieszczenia trenerskie, zainstalowano oświetlenie i ogrodzenie boiska.

2. Budowa kompleksu sportowego przy ul. Szanajcy 5 w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012” (rok 2009)

W ramach inwestycji wybudowano kompleks boisk wraz z zapleczem sanitarno-szatniowym, obejmujący: boisko do gry w piłkę nożną z nawierzchnią ze sztucznej trawy, wielofunkcyjne boisko do gry w siatkówkę i koszykówkę z nawierzchnią poliuretanową. Boiska wyposażono w zaplecze sanitarno-szatniowe z łazienkami z natryskami, szatniami, pomieszczeniem dla trenerów, magazynem.

3. Modernizacja boisk sportowych z budową zaplecza socjalno-technicznego przy ul. Kawczyńskiej 44 (lata 2008-2009)

W ramach inwestycji wybudowano obiekt sportowy, obejmujący boisko do piłki nożnej z nawierzchnią ze sztucznej trawy wraz z trybunami i zapleczem socjalno-technicznym z szatniami dla zawodników, szatniami dla sędziów, łazienkami, magazynami na sprzęt sportowy, pomieszczeniami dla instruktorów sportu, salą konferencyjną i pomieszczeniami biurowymi, parkingiem.

4. Modernizacja boiska przy SP nr 258 ul. Brechta 8 (lata 2011-2012)

W ramach inwestycji wybudowano wielofunkcyjne boisko z nawierzchnią poliuretanową do gry w siatkówkę, piłkę ręczną. Wybudowano bieżnię na cztery tory okalającą boiska, bieżnię ze skocznią w dal, urządzono plac zabaw dla dzieci młodszych, zainstalowano oświetlenie boiska, otworzono ciągi komunikacyjne, trawniki i zagospodarowano zieleń.

5. Budowa boiska wielofunkcyjnego w ZS nr 15 przy ul. Jagiellońskiej 38 (rok 2014)

W 2014 rozpoczęto prace związane z budową boiska wielofunkcyjnego do gry w: koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną oraz budowę bieżni do biegania i skoczni w dal. W ramach inwestycji planowane jest wykonanie boisk z nawierzchni poliuretanowej, odtworzenie trawników, ogrodzenia, zagospodarowanie zieleni, wykonanie oświetlenia i monitoringu obiektu.

6. Modernizacja boiska Gimnazjum nr 30 przy ul. Szanajcy 17/19 (rok 2014)

W 2014 rozpoczęto prace projektowe w zakresie modernizacji boiska. W ramach inwestycji planuje się budowę zespołu boisk o nawierzchni poliuretanowej do piłki ręcznej, koszykówki, budowę bieżni prostej trójtrowej do biegu na 60 m, skoczni do skoku w dal oraz zakup stołów do tenisa stołowego. W ramach inwestycji przewidziane jest odwodnienie terenu, założenie trawników, nasadzenia drzew i krzewów.

7. Budowa ogólnodostępnych placów zabaw dla dzieci przy ul. Białostockiej, ul. Radzyńskiej, ul. Panieńskiej (rok 2010)

W ramach zadania zakupiono i zamontowano urządzenia ogrodowe i zabawki, wykonano nawierzchnię bezpieczną amortyzującą upadki, tereny placów ogrodzono ogrodzeniami stalowymi ocynkowanymi. Place zabaw wyposażono w: huśtawki typu wałka na sprężynach, huśtawki na łańcuchach jedno- i dwuosobowe, bujaki zwykłe i w kształcie zwierząt i samochodu, karuzele barierowe, karuzele koszykowe, karuzele krzyżowe, huśtawki w kształcie motoru z przyczepką, traktora, pociągu, zestawy wieżowe ze schodami, drabinkami, wciągarką, balonikiem, urządzenia sprawnościowe, zjeżdżalnię tubową, oraz urządzenia małej architektury (ławki, stoliki, kosze). Wszystkie zamontowane urządzenia posiadają certyfikaty bezpieczeństwa zawarte w polskich i europejskich normach.

8. Rewitalizacja praskiej przestrzeni publicznej - modernizacja terenów wewnątrz-osiadłowych (rok 2009)

W ramach zadania urządzono plac zabaw dla dzieci z bezpieczną nawierzchnią amortyzującą upadki, ogrodzony ogrodzeniem stalowym ocynkowanym w zamknięciu ulic: Równa, Czysnowa, Wileńska. Plac zabaw został wyposażony w urządzenia ogrodowe i zabawki: wieże z dachami, balkonikami, schodami, ślizgami, wciągarkami, drabinkami pionowymi, drabinkami łukowymi, drabinkami łańcuchowymi, ściankami wspinaczkowymi, karuzele, huśtawki wagowe, urządzenia kołyszące na sprężynie, zestaw zabawowy „Domek”, piaskownicę zadaszoną, wóz strażacki, samochód, lokomotywę, wagon zadaszony, wagoniki otwarte, kącik meteorologiczny, urządzenia do ćwiczeń siłowych: przyrząd na mięśnie brzucha,

twister, ławka na mięśnie nóg, sztanga, wiosła, przyrząd na mięśnie klatki piersiowej, motyl, przyrząd do mięśni kręgosłupa ze stepperem, przyrząd do mięśni kręgosłupa „Małpka”, urządzenia małej architektury (ławki, stoliki piknikowe, kosze na śmieci). Wszystkie zamontowane urządzenia posiadają certyfikaty bezpieczeństwa zawarte w polskich i europejskich normach.

9. Modernizacja terenów wraz z placami zabaw w przedszkolach dzielnicy Praga Północ: ul. Strzelecka 16, Namysłowska 11, K. Szyma-

nowskiego 4a i 5a, Markowska 8, Jagiellońska 28, Wołomińska 12/18 i 56, Ratuszowa 8a, Równa 2 (rok 2014)

W 2014 rozpoczęto prace związane z modernizacją polegającą na wymianie starych urządzeń zabawowych, doposażeniu w nowe urządzenia, modernizacji ogrodzeń i terenów wraz z urządzeniem i zagospodarowaniem zieleni. Place zabaw zostaną wyposażone w zabawki typu: karuzele koszykowe, huśtawki, zjeżdżalnie, urządzenia kołyszące, bujaki w kształcie zwierząt (żyrafa, słoń, wałka), urządzenia do wspinania, zestawy wielofunkcyjne typu: wieże, domki, lokomotywy, wagoniki, urządzenia uzupełniające: piaskownice, altanki, tablice do rysowania.

Veturilo - Warszawski Rower Publiczny

Veturilo – to system bezobsługowych wypożyczalni rowerów miejskich, działający w ramach ZTM w Warszawie od sierpnia 2012 roku. System funkcjonuje przez 9 miesięcy w roku, od marca do listopada.



System został oficjalnie uruchomiony 1 sierpnia 2012 r., z około 1000 rowerów i 55 stacjami dokującymi, zlokalizowanymi w Śródmieściu, Ursynowie i Bielaniech. Kolejne 2 stacje zostały uruchomione w połowie sierpnia na Wilanowie, a na koniec sezonu funkcjonowało 58 stacji. W 2013 roku Veturilo zostało uruchomione z opóźnieniem (9 kwietnia), spowodowanym przez mróz i opady śniegu, które opóźniły montaż nowych stacji. W momencie uruchomienia było 125 stacji, a do końca sezonu ich liczba wzrosła do 160.

Wykonawcą systemu oraz jego operatorem, wybranym w przetargu rozstrzygniętym w kwietniu 2012, zostało konsorcjum Nextbike Polska Sp. z o.o., Nextbike GmbH i Mifa Mittel-deutsche Fahrradwerke AG.

Nazwa Veturilo, oznaczająca w języku esperanto pojazd, środek transportu, została wybrana w internetowym głosowaniu na stronach ZTM.

Lokalizacja Veturilo na Pradze-Północ: Rondo Starzyńskiego, ul. Wybrzeże Hel-skie - ZOO - Wejście PN, Pl. Hallera - Dąbrowszczaków, ul. Stalowa - ul. 11 Listopada, ul. Ratuszowa - ZOO - wejście PD, Al. Solidarności - LO Władysława IV, ul. Floriańska - rejon Bazyliki Św. Floriana, ul. Sierakowskiego - ul. Kłopotowskiego, Fabryka Wódek Koneser, ul. Kijowska - Dworzec Wschodni.

Rodzaj opłat Wartość brutto

Opłata inicjalna i wymagane saldo konta 10 zł
od 1 do 20 minuty 0 zł
od 21 do 60 minuty 1 zł

Druka godzina 3 zł
Trzecia godzina 5 zł
Czwarta i każda następna godzina 7 zł

Opłata za przekroczenie 12 godzin wypożyczenia 200 zł

Podane opłaty zawierają podatek VAT.

Regulamin i cennik dostępne na stronie:

<http://www.veturilo.waw.pl/informacje/>

Infolinia: +48 22 244 13 13; +48 22 382 13 12

TERMIEK

Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Wykonamy każdą grzałkę • Żarówki
- Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - Gniazda i wyłączniki • Baterie
 - Przedłużacze • Rury PCV i puszki
 - Torebki strunowe • Oprawa prac
- Artykuły papiernicze
- Druki akcydensowe
- Zdjęcia do dokumentów
 - Pieczątki • Wydruki i ksero 19 gr

ul. Brzeska 33
22 818 10 67
www.termek.pl

Czynne: poniedziałek - piątek 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00

Zdjęcia do dokumentów - 16 zł
ROZLICZAMY PITY - 30 zł

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO
KRS 0000024061

serdecznie prosi o przekazanie 1% podatku na zakup nowoczesnej aparatury i leków ratujących życie młodych pacjentów.

Dołącz do grona ludzi o szlachetnym sercu!

LIV sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

Muzea i pomniki

Pięćdziesiąta czwarta sesja rady Dzielnicy Praga Północ zapowiadała się nudnie, ale na Pradze nic nie jest przewidywalne. Trzy punkty porządku obrad dotyczyły rozpatrywania skarg na działalność dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej, dyrektora Zarządu Gospodarowania Nieruchomościami i wreszcie samego zarządu dzielnicy i nie wykraczały poza standardowe procedury. Skargi w 99% są odrzucane, co jest zazwyczaj poparte mocną argumentacją prawniczą. Tak było i tym razem. Dodatkowo rada zgodziła się na sprzedaż na rzecz dotychczasowego najemcy lokalu użytkowego przy ulicy Konopackiej 8. W trzydzieści minut wyczerpano zaplanowany wcześniej

porządek obrad i wtedy dopiero się zaczęło. Kolejne półtorej godziny zajęły radnym debaty polityczne wywołane poprzez uzupełnienie porządku obrad o punkty związane z pomnikami i muzeami. Radni wychodząc zapewne z założenia, że ruch jest wszystkim wystąpili z inicjatywami, aby jedno symbole tworzyć, a inne likwidować. Odczuwalna w powietrzu była atmosfera zbliżających się kampanii wyborczych i chęć przypodobania się elektoratowi. Rozpoczęła Platforma Obywatelska, która postanowiła uprzedzić ruch radnego Jacka Wachowicza, który to na komisji infrastruktury przeforsował pomysł ulokowania w Pałacyku Konopackiego Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Wniosek radnego Piotra Pietruszyńskiego z PO w sprawie Muzeum Żołnierzy Wyklętych szedł w kierunku wsparcia inicjatywy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, aby takowe muzeum lokować na terenie kompleksu więziennego przy Rakowieckiej. Wyszło jak zawsze i końcowe stanowisko rady po poprawkach PiS znacząco odbiega od myśli Prezydenta RP, bowiem idea budowy Muzeum na Pradze pozostała. Dalej było podobnie. Kolejną sensacją było debatowanie nad przyszłością Pomnika Braterstwa Broni. Dotychczas rada konsekwentnie unikała, mimo nacisków PiS, zajmowania stanowiska w tej sprawie. Tym razem kolejny wniosek radnego Kazanec-kiego o wprowadzenie sprawy pod obrady rady uzyskał poparcie PiS, PWS i radnego PO Andrzeja Siborenki. W szeregach PO zapanała konsternacja, przewodnicząca Elżbieta Kowalska-Kobus ogłosiła przerwę. Gorączkowe konsultacje wewnątrzpartyjne nie przyniosły zapewne w szeregach PO wypracowania konsensusu, bowiem w trakcie głosowania trzy radne PO wsparły obóz PiS i PWS. W przyjętym stanowisku rada dzielnicy oczekuje usunięcia inkryminowanego pomnika z terenu Pragi Północ. W tym momencie właściwie było już po sesji. Zwyczajowa seria pytań do zarządu nie miała już takiego ładunku emocjonalnego jak zwykle. PiS i PWS świętował podwójne zwycięstwo.

Odwołanie za tablety?

Informacje zarządu Dzielnicy Targówek na temat zakupu tabletów dla radnych oraz projekt stanowiska ws. przekazania tabletów Zespołowi Szkół nr 34 przy ul. Mieszka I – te punkty były w porządku obrad LX, nadzwyczajnej sesji, zwołanej 1 kwietnia na wniosek 8 radnych klubu PO. Sesja się nie odbyła z powodu braku quorum: stawili się tylko 7 radnych-wnioskodawców i przewodniczący rady. Ze względu na obecność tylko 8 radnych z klubu PO i przewodniczącego rady nie odbyła się również LXI, nadzwyczajna sesja 7 kwietnia.

Na LXII sesję, zwołaną 9 kwietnia na wniosek zarządu dzielnicy, przybyli radni ze wszystkich klubów. W porządku dziennym temat tabletów znalazł się po „Informacjach”, których udzielali goście: na temat Trasy Świętokrzyskiej i budowy II linii metra, a także po wprowadzonym na wniosek zarządu projekcie uchwały o zmianie załącznika dzielnicy do budżetu m.st. Warszawy na rok 2014.

Informacje dyrektora Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych, Alicji Piotrowskiej, nawiązywały do protestów Stowarzyszenia Mieszkańców Michałów wobec projektu przebiegu Trasy Świętokrzyskiej przez obszar parku: po rozmowach Stowarzyszenie skłoniło się przyjąć wariant spornego odcinka trasy, który będzie przebiegał przez teren. Przygotowywany jest program funkcjonalno-użytkowy Trasy Świętokrzyskiej. W maju ogłoszony zostanie przetarg.

Informacji na temat budowy II linii metra od stacji Dworzec Wileński do stacji Trocka oraz od stacji Trocka do stacji końcowej udzielił goście z Zarządu Transportu Miejskiego: Marek Młynarski z pionu inwestycji oraz Zbigniew Chęć – kierownik działu przygotowania i realizacji inwestycji. Decyzja w sprawie odcinka od Dworca Wileńskiego do stacji Trocka będzie wydana w okolicy czerwca. Jest możliwe, że prace rozpoczną się na początku 2016 roku. Odcinek od stacji Trocka do stacji końcowej nie jest jeszcze objęty projektowaniem. Wiele zależy od środków, jakie przyzna Unia Europejska oraz od analizy demograficznej. W związku z odmiennymi szacunkami demograficznymi dla Białołęki i Targówka, Centrum

Komunikacji Społecznej zleciło wykonanie analiz i prognoz demograficznych dla całej Warszawy. Na tej podstawie podjęte będą decyzje.

Bez dyskusji, 19 głosami przy 4 wstrzymujących się, rada podjęła uchwałę o zmianie załącznika dzielnicy do budżetu m.st. Warszawy na 2014 rok. Zgodnie z wprowadzoną 2 kwietnia br. instrukcją, przeniesiono plan dochodów z tytułu zwrotu kosztów sądowych, z zadania „Pozostałe wpływy z różnych opłat” do zadania „Wpływy z różnych dochodów” w dziale Gospodarka Mieszkaniowa w kwocie 300 000 zł i w dziale Administracja Publiczna w kwocie 34 800 zł.

Wymienione sprawy zajęły na sesji mniej niż godzinę, kolejne trzy godziny (z przerwami) – „Informacja na temat sposobu wykorzystania tabletów zakupionych na potrzeby urzędu dzielnicy”. Burmistrz Sławomir Antonik przedstawił obszerny materiał, zawierający odpowiedzi na 14 pytań, zawartych we wniosku o zwołanie nadzwyczajnej sesji 1 kwietnia, m.in. o proces decyzyjny zakupu tabletów, koszt zakupu tabletów i oprogramowania, tryb zakupu, koszt funkcjonowania wydziału obsługi rady przed zakupem tabletów i po ich zakupie.

Na wniosek Bartosza Szajkowskiego materiał został skierowany i rozdany radnym. Jędrzej Kunowski ocenił, że głównym animatorem zakupu tabletów był przewodniczący rady Zbigniew Poczesny, który nie informował rady o swojej aktywności w tym temacie na posiedzeniach zarządu dzielnicy.

W dyskusji wyrażano odmienne opinie na przykład co do tego,

kto decyduje o tym, że rada dobrze pracuje; jakie decyzje burmistrz musi konsultować z radnymi. Padł zarzut o „wykrzywanie rzeczywistości”, potem o zakup telewizora do gabinetu przewodniczącego rady.

Obecna na sesji radna Rady Warszawy Iwona Wujastyk zwróciła uwagę na informację, zawartą w odpowiedzi na jej pismo do władz Warszawy: do Biura Informatyki nie wpłynęło żadne zapytanie w zakresie uzyskania akceptacji, dotyczącej zakupu systemu do obsługi Rady Dzielnicy Targówek.

Po znacznie przedłużonej przerwie na spotkanie klubów koalicji, Zbigniew Poczesny wznowił obrady. Radni klubu PO złożyli „wniosek o odwołanie Pana Zbigniewa Poczesnego z funkcji przewodniczącego rady w związku z przekroczeniem swoich uprawnień, wynikających ze statutu Rady Dzielnicy Targówek oraz występowaniem podczas posiedzeń zarządu dzielnicy w imieniu Rady Dzielnicy Targówek, bez uzyskania opinii i upoważnienia rady, nadużywając powierzonego stanowiska; ponadto uniemożliwianiem wykonywania statutowych prac wiceprzewodniczącym rady i przewodniczącym klubów.”

Zgodnie ze statutem, wniosek zostanie rozpatrzony na następnej sesji rady. Jej termin nie jest jeszcze znany. **K.**

OKNA PCV
RABAT DO 30%
Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

PODZIĘKOWANIA
Serdeczne podziękowania dla radnego naszej dzielnicy
p. Jacka Wachowicza
z Praskiej Wspólnoty Samorządowej
składają lokatorzy budynku przy ul. Markowskiej 12 i 14.
Dziękujemy za ogromną troskę, zaangażowanie, trud i wysiłek włożony w rozwiązywanie codziennych problemów mieszkańców Pragi.
W uznaniu za dyspozycyjność, oddanie, uczciwość i uśmiech na twarzy życzymy dalszych sukcesów zawodowych, dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Takich radnych w naszej dzielnicy jest niewielu.

NARZYNKI GWINTOWNIKI
MM Metal-Market HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl
własny parking **P**
NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Konsultacje zmian

dokończenie ze str. 1
sywną zabudowę, powyżej 30 m, studium ma zezwolić w Porcie Praskim, przeciwko czemu protestowali mieszkańcy Pragi na etapie procedowania miejscowego planu zagospodarowania. Zmiana w studium zapewne odblokuje uchwalenie tego planu. Pod zabudowę mają zostać przeznaczone tereny kolejowe na Bródnie przy stacji Warszawa – Praga oraz poprzemysłowe po FSO nad Wisłą, na południe od Trasy Toruńskiej. Propozycje zmian obejmują również potrzebne inwestycje komunikacji miejskiej, jak przedłużenie linii tramwajowej w ulicach: Budowlanej, Św. Wincentego i Głębockiej, w kierunku północnym od Trasy Toruńskiej w re-

zerwie planowanej Trasy Olszyny Grochowskiej do trasy Mostu Północnego, ale także przedłużenie linii tramwajowej z pętli Annapol do ul. Płochocińskiej z przeniesieniem pętli w rejon hal targowych Marywilska. Od 3 kwietnia do 7 maja projekt zmian oraz prognozy są wyłożone w siedzibie Urzędu m.st. Warszawy, ul. Marszałkowska 77/79, w godz. od 8.00 do 16.00. Więcej informacji można

znaleźć również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej miasta stołecznego Warszawy – bip.warszawa.pl. Uwagi należy składać na piśmie do prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego na adres: ul. Marszałkowska 77/79, 00-683 Warszawa, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Termin składania uwag upływa do 28 maja.

Kr.

Wspólnota Mieszkaniowa Kłopotowskiego 4 w Warszawie poszukuje wykonawcy nadbudowy wraz z windą na pow. dachu 380 m².
Dodatkowe informacje: 22 670 08 91, 697 155 822 w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰.

Wesela i imprezy okolicznościowe
Sala Bankietowa „CARMEN”
ul. Krasnobrodzka 11
tel. 22 811 10 85, 503 625 030, www.carmen.waw.pl

Zespół Szkół nr 12
im. Olimpijczyków Polskich
tel. 22 810-79-61; 22 810-13-50
www.zs12.edupage.org
zaprasza na
SPOTKANIE
INFORMACYJNE
dla kandydatów do:
XCVII LO (kl. sportowe)
8 maja o godz. 18³⁰
Technikum nr 12
8 maja o godz. 18³⁰
— Zapraszamy —

Ryszard KALISZ
Numer 1. na warszawskiej liście
Komitetu Europa Plus Twój Ruch
do Parlamentu Europejskiego.

25 maja 2014 roku wybieracie Państwo przedstawicieli i przedstawicieli w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Jako lider Stowarzyszenia Dom Wszystkich Polska zdecydowałem się kandydować z listy Europa Plus Twój Ruch, wychodząc z założenia, że konieczne jest wzmocnienie w Brukseli sił proeuropejskich, pragnących głębszej i obywatelskiej integracji z Unią.

Dla Domu Wszystkich Polska, dla koalicji Europa Plus Twój Ruch, dla mnie niezwykle ważne jest też to, co dzieje się na wschód od polskiej granicy. Szczególnie dziś widzimy jak potrzebne jest silne zaangażowanie Unii Europejskiej w sprawy wschodnie.

Ogromną wagę odnośnie mojej działalności w Parlamencie Europejskim będą miały sprawy prawne, w szczególności gwarancje ochrony praw i wolności obywatelskich. Musimy pogłębiać integrację z Unią Europejską o uregulowania wspólne, dotyczące prawa cywilnego, karnego oraz gwarancje socjalne dla każdego Obywatela UE, niezależnie od miejsca jego zamieszkania i aktywności. Każdy człowiek w Polsce musi mieć takie same warunki rozwoju jak w najbogatych regionach Unii.

W Parlamencie Europejskim potrzebni są ludzie dobrze przygotowani do pełnienia swoich ról oraz godnie reprezentujący Polskę w ramach Unii Europejskiej.

Do tego się zobowiązuję!

Europe+ TWOJ! RUCH
Ryszard Kalisz

Testament z krzyża

dokończenie ze str. 1
wobec tego zajmował dominujące miejsce. Dlaczego jego wina była tak ciężka? Pojawiające się w Ewangelii słowo, określające Jezusa jako winowajcę, może być rozumiane dwojako: jako przestępca polityczny, ale również może oznaczać rebelianta politycznego. I tak właśnie było.

Jezus został skazany przez Rzymian, jako ten, który wzywa do nieposłuszeństwa Cezarowi. Tylko taka kwestia interesowała Rzymian. Ich nie obchodziły interpretacje żydowskie. Powód skazania był więc niewątpliwie polityczny i jako taki został wyszczególniony na tabliczce, którą umieszczono na krzyżu: Jezus Nazarejczyk, król żydowski.

Przed ukrzyżowaniem z Jezusa zdjęto szaty (stały się one łupem rzymskich żołnierzy), pozostawiając tylko małą chustę wokół bioder, i przybito gwoździami do poziomej belki, którą wciągnięto na górę pionowego słupa. Od tej chwili, w czasie powolnej agonii, Jezus wypowiada siedem zdań.

„Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,39)

- Pierwsze zdanie, które Jezus wypowiedział na krzyżu, padło już w momencie samego ukrzyżowania, czyli wtedy, kiedy Jezusa przybijano do krzyża i brzmiało tak: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”. Słowa te, zapisane w Ewangelii wg św. Łukasza, skierowane są do Ojca, ale Jezus wstawia się w nich za swoimi oprawcami. To, co najbardziej dziwi, to postawa pełna łagodności wobec katów, którym na ogół złorzeczono. Natomiast Jezus nie przeklina, ale się modli, kierując do Ojca prośbę o przebaczenie dla tych, którzy „nie wiedzą, co czynią”. Może tu chodzić zarówno o wykonawców wyroku, jak również o tych, którzy wydali wyrok. Powodem prośby Jezusa o wybaczenie jest to, że zarówno jedni, jak i drudzy, nie są świadomi, tego, co czynią, nie zdają sobie sprawy, że krzyżują prawdziwego Mesjasza i Syna Bożego.

Jezus nie umiera złorzeczając, grożąc Bożym Sądem, ale przebacząc i usprawiedliwiając. Zresztą, taka postawa, pełna miłosierdzia, jest obecna w całej męce Chrystusa. Kiedy weźmiemy do ręki Ewangelię wg św. Łukasza, to znajdziemy fragment mówiący o tym, że Jezus uzdrowił sługę setnika, któremu Piotr w Ogrodzie Oliwnym odciął ucho. Samemu Piotrowi, który zaparł się go trzykrotnie, również okazał miłosierdzie.

Jezus nie przebacza osobiście, ale odsyła do przebaczenia Ojca, i w ten sposób pokazuje sens ukrzyżowania. Taka postawa Jezusa, który modli się i przebacza, stała się wzorem dla pierwszych męczenników. Odnajdujemy ją przy śmierci diakona Szczepana, który powtarza dokładnie te same słowa Jezusa z krzyża, z tym, że nie zwraca się do ojca, lecz do Pana Jezusa.

A więc, w pierwszych słowach z krzyża, Jezus daje nam przykład przebaczenia i zapomnienia doznanych krzywd.

„Zaprawdę, powiadam ci, dziś ze mną będziesz w raju” (Łk 23,43)

- Wraz z Jezusem ukrzyżowano dwóch łotrów, i drugie zdanie, również obecne w Ewangelii wg św. Łukasza, jest

skierowane do jednego z nich. Ukrzyżowany Jezus nie tylko doznawał szyderstw ze strony tłumu, ale również ze strony łotra, który wątpi w to, czy Jezus jest Mesjaszem. Drwi: „Wybaw więc siebie i nas”. Natomiast drugi łotr, widząc postawę Jezusa, zachowuje się zupełnie inaczej. Pyta pierwszego łotra, czy nie boi się Boga, skoro stoi w obliczu śmierci, a Jezusa prosi, żeby przyjął go do swego królestwa.

- „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”.

- „Zaprawdę, powiadam ci, dziś ze mną będziesz w raju” – odpowiada Jezus.

Co uderza w tych słowach? Przede wszystkim niezwykle uroczysty charakter obietnicy. Zaczyna się ona bowiem od słowa „zaprawdę”, którym Jezus rozpoczynał swoje wypowiedzi wówczas, kiedy chciał ludziom przekazać coś bardzo ważnego.

Druga sprawa, to pewność tej obietnicy. O ile w pierwszym zdaniu mieliśmy do czynienia z prośbą, o tyle tu mamy do czynienia ze stwierdzeniem. Jezus daje gwarancję wspólnoty ze sobą, i to nie kiedyś, w przyszłości, lecz teraz, dzisiaj. Temu, którego nazywamy „skruszonym łotrem” bądź „dobrym łotrem”, Pan Jezus obiecuje zbawienie zaraz po śmierci. W ten sposób zostaje nagrodzona wiara złoczyńcy.

Obietnica, którą Jezus złożył dobremu łotrowi, stała się również udziałem św. Szczepana, który w momencie kamienowania zobaczył otwarte niebo i Syna Człowieczego. Jedynym warunkiem spełnienia obietnicy wejścia do Królestwa Niebieskiego zaraz po śmierci jest wyznanie własnych win i uznanie w Jezusie Mesjasza.

„Niewiasto, oto syn twój”; „Oto matka twoja” (J 19,25-27)

- Następne, trzecie słowa Jezusa z krzyża, są zapisane w Ewangelii wg św. Jana, czyli tego, który stał pod krzyżem, i dotyczą Maryi, matki Jezusa oraz umiłowanego ucznia. Zacytujmy Pismo Święte:

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja” I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie. (J 19, 25-27)

Dlaczego Maryja nie jest wymieniona z imienia, tylko występuje jako „niewiasta”, albo „matka”? Można to wytłumaczyć w dwojaki sposób. W interpretacji czysto naturalnej, słowa Jezusa rozumiemy jako wyraz troski Jezusa o swoją matkę, chęć zabezpieczenia jej przyszłości po jego śmierci. Jednak w znaczeniu nadprzyrodzonym, przekraczającym horyzonty doczesności, Maryja i Jan, którzy jakkolwiek są postaciami historycznymi, są również postaciami symbolicznymi. Maryja nazwana jest „niewiastą”, co wydaje się dziwnym sposobem zwracania się syna do matki, ponieważ Jezus w ten sposób nawiązuje do pierwszej kobiety (niewiasty), którą była Ewa i która po grzechu pierwotnym otrzymała zapewnienie, że jej potomstwo zniszczy kusiela-węża.

Czyli chodzi o coś więcej niż tylko o zabezpieczenie doczesności Maryi. Chodzi o powierzenie jej nie tylko ucznia, którego Jezus miłował, ale też wszystkich uczniów, których Jezus kochał. Ten umiłowany uczeń symbolizował wszystkich tych, którzy są ludźmi wierzącymi. Można powiedzieć, że słowa skierowane do matki „Niewiasto, oto syn twój” i do ucznia „Oto matka twoja” są założeniem wspólnoty Kościoła, reprezentowanej przez tych dwoje ludzi. Te bardzo uniwersalne słowa Jezus wypowiedział w momencie ukrzyżowania.

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Mt 27,47; Mk 15,34)

- Później, od godziny 6 aż do godziny 9 ciemności zakryły Ziemię. Jak mówią Ewangelie „słońce się zaćmiło, całą Ziemię spowilo ciemności”. Co to były za ciemności, które w samo południe (według miary żydowskiej godzina 6 oznaczała 12) zapanowały na Ziemi?

Nie trzeba się tu doszukiwać jakiegoś fenomenu astronomicznego, w rodzaju zaćmienia Słońca, czy też jakichś zjawisk cudownych. Najprawdopodobniej był to wiatr z pustyni, który przyniósł ze sobą tak ogromne tumany kurzu i piasku, że po prostu zrobiło się ciemno. Było też bardzo gorąco. Zjawisko to mogło przyspieszyć śmierć Jezusa.

W ciągu tych trzech godzin agonii ewangelie nie notują żadnych słów Jezusa. Dopiero pod koniec wypowiada on słowa, które notują Mateusz i Marek: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”. Słowa te obaj ewangelisci notują w oryginale, czyli po aramejsku, a równocześnie przekładają na język grecki, w którym napisane są ewangelie. Tekst aramejski brzmi: „Eloi, Eloi, lama sabachthani?”

To bardzo mocne słowa, które mogłyby sugerować całkowitą samotność Jezusa na krzyżu, ale trzeba wiedzieć, że Jezus nie wypowiada się „własnymi” słowami, lecz słowami Psalmu 22. Są to słowa, którymi posługiwali się Izraelici, mówiąc Bogu o swoim lęku przed śmiercią, ale również o swojej nadziei.

Psalm 22, który Jezus odmówił na krzyżu, jest modlitwą skierowaną do Boga. Jest wyrazem trwogi, a jednocześnie prośbą o to, żeby Bóg go nie opuścił. Charakterystyczne jest, że Jezus doświadcza wszystkich ludzkich uczuć w obliczu śmierci. Też boi się umierania. Może się to wydawać dziwne, ale twoga przeciwieństwo nie stoi w sprzeczności do prawdziwej wiary. Jest tu również głęboka ufność. A więc i twoga i zaufanie mogą istnieć równocześnie.

„Pragnę” (J 19,28)

- Te słowa zapisane są w Ewangelii wg św. Jana; inni ewangelisci ich nie notują. Być może, tylko Jan i żołnierz stojący pod krzyżem je usłyszeli. Opis jest bardzo krótki. Jan mówi tak: Jezus świadom, że już się wszystko dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę”. Można to interpretować na czysto naturalnej płaszczyźnie, że Jezus był spragniony i prosił o picie. Zwykle podawano skazańcom żołnierski napój, czyli rozcieńczony ocet. Podobnie w tym wypadku, gąbkę zatkniętą na tyczce, nasączoną takim właśnie napojem, podano Jezusowi.

Ale Jezusowi nie chodziło jedynie o zaspokojenie fizycznego pragnienia, tylko o wy-

pełnienie Pisma. Nawet bowiem na krzyżu Jezus jest świadom swego posłannictwa i pragnie, aby zostało ono zrealizowane aż do końca. Daje temu wyraz w słowie „pragnę”.

Poza tym, Jezus nie tylko chce coś otrzymać, ale również coś dać. Sam prosi o coś do picia, ale tak naprawdę to on jest tym, który zaspokaja ludzkie pragnienia. Nasuwa się tu analogia do opisaney w Ewangelii wg św. Jana sceny z Samarytanką, w której Jezus prosi kobietę z Samarii o kubek wody, a w zamian ofiaruje jej wodę, po której już nie będzie odczuwała pragnienia.

„Wykonało się” (J 19,30)

W Ewangelii wg św. Jana, ostatnie słowa Jezusa z krzyża, to słowa: „Wykonało się”. Padają one w chwili, kiedy Jezus skosztował octu. Warto zwrócić uwagę, że Jezus najpierw zwracał się do wrogów, do łotra, do Matki i Jana, a dopiero na końcu myślał o sobie. Według św. Łukasza, później jeszcze zwróci się po raz ostatni do Ojca.

Mówiąc „wykonało się”, jak gdyby patrzy na całą swoją działalność na Ziemi i stwierdza, że to wszystko, co miało być jego przeznaczeniem, zostało spełnione. Po słowach „wykonało się” Jezus umarł i ta śmierć oszczędziła mu łamania nóg, co zwykle robiono, aby przyspieszyć zgon skazańca. W wypadku Jezusa, żeby upewnić się, co do jego śmierci, przebito mu bok, z którego wypłynęła krew i woda.

„Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha mego” (Łk 23,46)

- Ostatnie słowa Jezusa z krzyża notuje Ewangelia wg św. Łukasza. Jest to trzecie zdanie, które przytacza Łukasz. W pierwszym Jezus przebacza swoim oprawcom, w drugim zapewnia dobrego łotra o rychłym zbawieniu, a w trzecim - powierza się Ojcu: „Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha mego”. Są to słowa Psalmu 31.

To bardzo ciekawe, że Jezus w ostatniej chwili swojego życia posługuje się psalmem 31, czyli modlitwą, którą wieczorem odmawiali wszyscy pobożni Żydzi, a której prawdopodobnie nauczyła go matka i on też odmawiał ją codziennie przez całe swoje życie. Ten fragment psalmu podsumowywał cały dzień. Odmawiając go, Jezus chce podkreślić, że tak jak jego ziemskie życie należało w całości do Ojca, tak i jego śmierć również do Ojca należy.

Tę modlitwę odmawiano przed snem, ponieważ uznawano, że sen jest namiastką śmierci, ale też, że człowiek wierzący ma nadzieję, że Bóg ze snu śmierci go zbudzi, czyli wskrzesi do życia. Stąd te ostatnie słowa można interpretować jako zapowiedź czy też nadzieję zmartwychwstania.

- W ostatnich chwilach swojego życia Jezus nie myśli o sobie, bardziej troszczy się o tych, którzy pozostają na Ziemi. Właściwie w każdym zdaniu, wypowiedzianym z krzyża, Jezus pozostawia ludziom jakies

wskazówki. Czy wobec tego możemy mówić o swoistym testamencie danym ludziom z krzyża? Które z przytoczonych wypowiedzi uważane są za testament Jezusa?

- Testamentem w sensie czysto formalnym są słowa Jezusa skierowane do Matki i do ucznia, stojących pod krzyżem: „Niewiasto, oto syn twój”, „Oto Matka twoja”. Symbolizują one założenie wspólnoty Kościoła. Jednak wszystkie zdania wypowiedziane przez Jezusa z krzyża możemy potraktować jako testament, ponieważ zawierają wskazówki, rady, jak się mamy zachowywać. Słowa te wyznaczają więc w pewien sposób postawę chrześcijanina i są źródłem nadziei.

Jezus przewartościował ludzkie zasady poprzez swoje doświadczenie. Pokazał, że nawet, jeśli człowiek gdzieś się w życiu pogubi, ma szansę uzyskać przebaczenie, nawet w ostatnim momencie; warunkiem jest tylko przyznanie się do winy. Jezus obiecuje, że będzie prosił o miłosierdzie dla winowajcy nawet wówczas, kiedy ten, podobnie jak łotr, nie będzie sobie z tego w pełni zdawał sprawy.

Oby te słowa wypowiedziane przez Jezusa z krzyża stały się dla nas wielkanocnym przesłaniem. Życzę czytelnikom Nowej Gazety Praskiej, aby każdy w tych słowach odnalazł coś dla siebie - coś, co mu pomoże w zachowaniu postawy chrześcijańskiej.

Notowała Joanna Kiwilszo



*Abp Henryk Hoser SAC
Biskup Warszawsko-Praski*

Zmartwychwstanie Pańskie AD 2014

„Potrzebujemy Ciebie, zmartwychwstały Panie, także i my, ludzie trzeciego tysiąclecia! Zostań z nami teraz i po wszystkie czasy. ...W Ciebie wierzymy, w Tobie pokładamy nadzieję, bo Ty jeden masz słowa życia wiecznego (por. J 6, 68).

Mane nobiscum, Domine! Alleluja!”

(Bł. Jan Paweł II, Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego, 27 marca 2005)

Potrzebujemy Ciebie, zmartwychwstały Panie – bo Twoje cierpienie jest dla nas źródłem siły, pozwala zachować wiarę, że ludziom kochającym Boga wszystko służy ku dobremu.

Potrzebujemy Ciebie, zmartwychwstały Panie – bo Twoja śmierć wskazuje nam prawdziwą wartość życia: wieczność i świętość.

Potrzebujemy Ciebie, zmartwychwstały Panie, bo Twoje zwycięstwo nad śmiercią wyznacza nam drogę: przez miłość, dobroć i pokorę do jedności z Ojcem.

Potrzebujemy ciebie, święty Janie Pawle II – byś swoim wstawianiem upraszał nam łaskę zaufania Bogu we wszystkich i do końca.

Potrzebujemy ciebie, święty Janie Pawle II – by twoje nauczanie żyło w naszych sercach i pamięci, przemieniało nas i uczyło, jak żyć, by podobać się Bogu i naprawdę służyć ludziom.

Potrzebujemy ciebie, święty Janie Pawle II – by poznawać prawdę tajemnicy: Totus Tuus Chryste. Tutus Tuus, Maryjo.

Nie bójcie się – powtarzał Jezus wielokrotnie apostołom. Nie lękajcie się – zachęcał nas całą swą posługą i świadectwem życia Jan Paweł II. Radość poranka Zmartwychwstania i radość kanonizacji Papieża Jana Pawła II niech będą naszą siłą i duchowym bogactwem.

Wszystkim Czytelnikom „Nowej Gazety Praskiej” na ten szczególny czas z serca błogostawię

+ Joseph F. ... 502

Palmy wileńskie w Warszawie

W Palmową Niedzielę oraz poprzedzając ją piątek i sobotę w Domu Polonii przy Krakowskim Przedmieściu 64 co roku odbywa się tradycyjny kiermasz, na którym prezentują swoje wyroby twórcy ludowi z Wileńszczyzny. Oprócz przygotowanych przez członkinie Związku Polaków na Litwie w Ciechanowiskach palemek, można było nabyć pisanki, serwetki i inne ozdoby wielkanocne.

To jednak palemki były główną atrakcją kiermaszu, który stwarzał rzadką w Warszawie okazję nabycia niedrogo autentycznych wileńskich wyrobów, a nie chińskich podróbek, jakich pełno na licznych w tym okresie straganach. Palmy wileńskie ponadto wyróżniają się bogactwem naturalnych barw, wielością roślin, smukłością i różnorodnością kształtów. Wykonane są ze zbieranych na jesieni traw, kwiatów i mchów, układanych w artystyczne kompozycje. Ich wytwórczynie, zwane „palmiarkami” opowiadały o całym procesie powstawania palemek wielkanocnych: od zbierania kwia-

wały się w okolicach miejscowości tyse na Kurpiach, dokąd na Palmową Niedzielę ściągają nieprzebrane tłumy, często z odległych stron. Dodatkową atrakcją przy takich okazjach są organizowane konkursy na najdłuższą lub najpiękniejszą palmę.

Tradycja święcenia palmy na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy znana jest w Polsce już od średniowiecza. Zgodnie z nią w Wielką Sobotę palmy powinny zostać spalone, a popiół z nich posłużyć w kolejnym roku do posypania głów w środę popielcową. Wierzenia ludowe nadawały poświęconej palmie ogromną moc, np. ochrony ludzi, zwierząt i całego dobytku przed czarami i ogniem. Choć dziś to się zmienia, wielkocna palma nadal pozostaje ważnym elementem tradycji związanych z tymi najważniejszymi w roku liturgicznym świętami.

Kr.

Ratujmy ptaki

Wciąż niewiele osób wie, że podczas letnich remontów i ociepleń budynków giną nasze miejskie ptaki. Jest to śmierć okrutna – ptaki zamurowywane są żywcem w szczelinach budynku, kratuje się stropodachy i odcina rodzicom dostęp do piskląt w gnieździe. Co roku trwa masowa ptasioeksmisja, a tej tragedii naprawdę można łatwo uniknąć.

Od 2009 roku w Warszawie działa Ptasi Patrol Interwencyjny pod dowództwem Renaty Markowskiej. Ratowaniu życia skrzydlatym sąsiadom Renata oddała swoje serce i cały wolny czas. Jeździ na interwencje i obserwacje, negocjuje, mediuje, upomina, dba o kompensację, czyli by powieszono budki zastępcze, jeśli ptasie lokale zostały nieodwracalnie zniszczone. Radzi też telefonicznie i mailowo osobom z całej Polski! Ptasi Patrol ma obecnie kilku wolontariuszy i ta garstka osób stara się pomóc przy każdej zgłoszonej interwencji.

W 2012 i 2013 roku działalność Patrolu była wspierana finansowo przez Miasto Stołeczne Warszawa. Obecnie zostaliśmy nominowani do głównej nagrody w konkursie na najlepszą warszawską inicjatywę pozarządową 2013 roku w ramach konkursu S3ktor. Za projekt „Na ratunek skrzydlatym sąsiadom – Ptasi Patrol Interwencyjny zaprasza do współpracy warszawiaków”. To dla nas duże wyróżnienie, a i szansa dla ptaków, by o ich losie dowiedziało się więcej osób. Idea przedsięwzięcia polegała na tym, by nie tylko chronić zagrożone ptaki, ale też zaangażować w te działania mieszkańców miasta. Wydaje się,

że kilkuletnia praca zaczyna przynosić efekty. Z roku na rok przybywa zgłoszeń z prośbą o interwencję, co może świadczyć o tym, że ludzie dostrzegają problem i nie chcą być obojętni. Coraz chętniej też aktywnie sami uczestniczą w tych interwencjach.

Biuro Ochrony Środowiska wraz z działającymi przy nim komisjami dialogu społecznego: ds. środowiska przyrodniczego i ds. ochrony zwierząt, wskazując naszą inicjatywę uznało ją za „unikatową w skali miasta, organizowaną kolejny rok i zmieniającą świadomość ekologiczną warszawiaków”. Serdecznie dziękujemy za

wspieranie referencje, jakie wystawili nam przyjaciele ze Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków i Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, a także ornitolog prof. Maciej Luniak i redaktorka Radia FOK FM Ewa Podolska. Dziękujemy tym bardziej, że niejednokrotnie mogliśmy liczyć na ich pomoc.

Jedną z nagród, jakie można zdobyć w konkursie, jest Nagroda Mieszkańców, przyznawana na podstawie głosów internautów. Właśnie o niej najbardziej marzymy, dlatego prosimy: głosujcie na Ptasi Patrol!

Głosy można oddawać tutaj: <http://www.konkursy.um.warszawa.pl/node/add/konkurs-s3ktor>

Zapraszamy też do udziału w Ptasim Patrolu. Na naszej stronie internetowej www.nogawla.org w okienku S3ktor znajdziecie wszystkie niezbędne informacje.

Magdalena Kuropatwińska
wolontariuszka
Fundacji Noga w Łapę

DOM KUTURY ŚWIT ul. Wysockiego 11
tel. 22 811-01-05, www.dkswit.com.pl

SCENA KABARETOWO-ESTRADOWA

KABARET SMILE
8.05. g. 19.00

PIOTRA BAŁTROCYKA
24.05. g. 17.00

IMPRESARYJNY TEATR GWIAZD

POD NIEMIECKIMI ŁÓŻKAMI
24.04 g. 19.30

B. KASPRZYKOWSKI T. ARCIUCH B. OPANIA

KONCERT ZESPOŁÓW
KLAN i Dwa Plus Jeden
22.05 g. 18.00

RODZINNY PORANEK TEATRALNY PINOKIO 27.04 g. 12.00

KINO MAŁEGO WIDZA
MUPPETY: POZA PRAWEM
18.05 g. 13.00

DRZWI

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
- Okna PCV i AL
- Parapety wew. i zew.
- Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery

PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Radzywińska 116
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

Nowatorski zabieg w Szpitalu Praskim

10 kwietnia w Szpitalu Praskim odbył się pierwszy w Polsce zabieg wszczepienia nowego, mało inwazyjnego, mechanicznego zwieracza cewki moczowej systemu Remeex MRS II.

Dotychczas dostępny był na rynku jedynie zwieracz hydrauliczny AUS. Jednak znaczna inwazyjność jego implantacji, wysoki odsetek powikłań i wysoka cena ograniczały zarówno liczbę wskazań, jak i dostępność tej procedury.

Procedura instalacji nowego systemu jest znacznie mniej inwazyjna. Już w 2. dobie po zabiegu chory opuszcza oddział. Można stosować go również u chorych, poddanych uprzednio radioterapii. Jest też znacznie tańszy.

Pacjent może mieć szereg korzyści wynikających z zabiegu: odzyskanie kontroli nad pęcherzem moczowym oraz skuteczne leczenie nietrzymania moczu po leczeniu operacyjnym i radioterapii. Warto podkreślić raz jeszcze, że jest to mało inwazyjna procedura, obarczona niewielkim odsetkiem powikłań i możliwa do wykonania w czasie krótkiej hospitalizacji.

Kto grzebał w księgach wieczystych?

Środki uzyskane z licytacji zabezpieczą roszczenie dewelopera zarządzającego budynkiem, który notabene nabył kamienicę w złej wierze, mając pełną świadomość, że została ukradziona.

Bezmiar niesprawiedliwości i uchybień urzędów i sądów w tej sprawie skłonił mieszkańców do zorganizowania w DK Zacisze cyklu spotkań na temat świadomości prawnej obywateli naszego kraju i możliwości obrony przed sytuacjami podobnymi do tej, opisywanej przez nas.

dokończenie ze str. 1

(egu)

Wesołych Świąt

Radosnych Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
wypełnionych
miłością i spokojem
życzy w imieniu
Zarządu Dzielnicy Targówek
Burmistrz Sławomir Antonik
oraz w imieniu
Rady Dzielnicy Targówek
Przewodniczący Rady Zbigniew Poczesny



Terapie pijawkowe

Już od niepamiętnych czasów stosowano terapie pijawkowe. Polegają one na przystawianiu do ciała pacjenta pijawki lekarskiej. Zabieg trwa ok. 1 godziny. W 2013 roku na Pradze Północ w Przychodni przy ul. Otwockiej 1 na I p. otwarto Gabinet Kuracji Naturalnych i Terapii Pijawkowych.

Pijawki pochodzą z profesjonalnej hodowli (z certyfikatem) i używane są tylko 1 raz. Zabiegi wykonywane są w sterylnych warunkach przez dyplomowane hirudoterapeuty. Rzetelna wiedza poparta praktyką, gwarantuje naszym pacjentom profesjonalną obsługę i bezpieczeństwo zabiegów. Konsultacje są bezpłatne. Pacjenci, którzy poddali się terapii, chętnie do nas wracają.

Pijawki lecznicze to 120 hirudozwiązków, które działają przeciwbólowo i przeciwzapalnie. Zapobiegają przerzutom nowotworów, przyspieszają gojenie ran, działają przeciwbakteryjnie i przeciwzakrzepo-

wo. Pomagają w leczeniu bólu stawów i kręgosłupa, nadciśnienia, żylaków, hemoroidów, cukrzycy, cholesterolu, reumatyzmu, miażdżycy, migreny, bólu zatok, chorób kobiecych. Chronią przed udarami i zawałami, usprawniają krążenie krwi, dotleniając narządy, poprawiają odporność.

Kluby sportowe wspierają się terapią pijawkową przy leczeniu kontuzji zawodników.

Polecamy też zieloną żywność Jęczmień i Chlorellę Green Ways, które odkwaszają i oczyszczają organizm oraz goją stany zapalne. Odżywiają i normalizują funkcje organizmu, wspomagają system odpornościowy. Zmie-

niając sposób odżywiania, uzupełniony o jęczmień i chlorellę, poprawiamy kondycję organizmu.

Kiedy medycyna tradycyjna jest bezradna, pomagają pijawki. Pani Janeczka trafiła do nas po 9 latach leczenia tradycyjnego bez krążenia w podudziu; przywrócono je, a istniejące rany zaczęły się zablizniać.

Dzięki pijawkom i zielonej żywności (Jęczmień i Chlorella GW) 21-letnia p. Ola wyleczyła trądzik.

Wykonujemy też liftingi twarzy, szyi i dekoltu na bazie pijawek. Ta metoda upiększająca hamuje proces starzenia skóry, wpływa na jej napięcie, ukrwienie i dotlenienie. Zabiegi te stosuje już wiele gwiazd światowego kina, np. Demi Moore na zabiegi jeździ do Australii.

Kontakt z gabinetem:

tel. 22 290 77 26;

503 873 188, 503 873 189

- w godz. 8.00 - 20.00. ■

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych,
radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa,
a także odpoczynku w rodzinnym gronie
składa
w imieniu Koła Platformy Obywatelskiej
na Pradze Północ
i własnym
Alicja Dąbrowska
Posel na Sejm RP



 Białolecki Ośrodek Kultury Białolecki Ośrodek Kultury ul. van Gogha 1, 03-188 Warszawa, tel. 22 614 66 56, 22 88 44 625 (26) www.bok.waw.pl	
Teatry	
26.04., 27.04., godz. 18.00 - „Miss HIV”, Teatr CoMeta, reż. Dominik Wendolowski*	
10.05.(premiera), 11.05., 24.05., godz. 18.00 - „Dzieło sztuki”, Teatr Akt-em, reż. Żanna Gierasimowa*	
17.05., godz. 18.00 i 20.00 (Noc Muzeów), 18.05., godz. 18.00 - „Miss HIV”, Teatr CoMeta, reż. Dominik Wendolowski*	
18.05.(premiera), godz. 15.00 - „Jeśli nie chcesz mojej zguby...”, Teatr Pora na Seniora, reż. Dominik Wendolowski*	
30.05., 31.05., 01.06., godz. 18.00 - „Czerwone nosy”, Kompania Teatralna Mamro, reż. Grzegorz Reszka, rezerwa miejsc od 12.05.*	
*na spektakle obowiązuje telefoniczna rezerwa miejsc - wstęp wolny	
Wydarzenia artystyczne	
26.04., godz. 17.00 - „Niekończąca się opowieść” - otwarcie wystawy Agnieszki Osak, wstęp wolny	
17.05., godz. 17.00 - Otwarcie wystawy fotografii Ryszarda Żuchowskiego, wstęp wolny	
20.05., od godz. 09.00 - XVI Konkurs Wokalny „Żłota Osienka”, wstęp wolny	
Białolecka Scena dla Dzieci	
27.04.(premiera), 13.00 - „Alicja w krainie czarów”, Strefa Sztuki, wstęp wolny	
30.04.(premiera), godz. 18.30 - „Cafe szeptów”, Teatr Kaktusy, wstęp wolny	
11.05., godz. 12.30 - „Błękitny szkał”, wstęp wolny	
01.06., godz. 13.00 - „Serce sióstr”, Teatr Tańca InoJ, wstęp wolny, rezerwa miejsc od 12.05.2014 r.	
Teatr Tańca InoJ, 01.06., godz. 12.00 Serce sióstr	Teatr CoMeta MissHIV 



Teatr CoMeta
Maciej Kowalczyk

12.04 i 13.04 (premiera) 26.04, 27.04, godz. 18.00

Świąteczne życzenia

O wyższości świąt Bożego Narodzenia nad świętami Wielkiej Nocy przesądza bliskość Nowego Roku, pozwalająca - trochę obok nastrojów rodzinnych czy religijnych - prowadzić rozważania nad mijającym czasem, nad tym, co nas spotkało w minionym roku, a co czeka w kolejnym. W niektórych krajach rok budżetowy zaczyna się w kwietniu - pozwala to na podobnie podsumowujące dywagacje w okresie wielkanocnym, choć pozbawione metafizycznej otoczki. W Polsce pod koniec kwietnia mija tylko termin składania zeznań podatkowych, z czego wyniknąć mogą wyłącznie frustracje: kwota wolna od podatku i próg podatkowy nie były u nas zmieniane od 2008 r., co oznacza, że obciążenia podatkowe z nich wynikające wzrosły o poziom inflacji, przez sześć lat wcale nie maleją.

Tymczasem czas płata nam figle. Ja tuż przed Niedzielą Palmową dowiedziałem się o śmierci mojej wychowawczyni z liceum, która odeszła w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. W sylwestra 2013 r. nikt z nas nie miał pojęcia, że w dwa miesiące później Europa Środkowa stanie na krawędzi kryzysu militarnego. Teraz to wiemy, i podczas tegorocznych świąt Wielkiej Nocy

będą nam towarzyszyć - pierwszy raz od dawna - życzenia pokoju.

W ostatnim dniu roku, w którym odbyło się w Warszawie referendum w sprawie odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz, nie śniło nam się też, że już wkrótce partia rządząca zacznie się aż tak pruć w szwach. Dopiero teraz można snuć realne przypuszczenia, co wydarzy się w roku 2014 w warszawskim samorządzie.

W gazetach zaczynają coraz częściej pojawiać się tytuły w rodzaju „Ratusz Warszawy folwarkiem Platformy”, a w wyniku przepychanki politycznej w jednej z dzielnic wyszły na jaw wiadomości o niebywałej korupcji, kolesiostwie i nepotyzmie działaczy Platformy urzędujących pod kuratelą Hanny Gronkiewicz-Waltz. Coś mi mówi, że będzie takich informacji coraz więcej.

Doniesienia o nepotyzmie swoich kolegów pewna radna Platformy w swojej naiwności skomentowała: „PO rzadzi osiem lat - to kwestia proporcji. Przyjdzie kolejna władza i zrobi dokładnie to samo: poleca



wszyscy działacze PO, a przyjdą inni.” Dawno nie słyszałem mocniejszego argumentu przeciwko głosowaniu na partię rządzącą. Jeżeli patologie w urzędach są „kwestią proporcji”, czyli: im dłużej, tym gorzej, to strach pomyśleć, do czego mogłoby dojść w trzeciej kadencji rządów Platformy. W tej sytuacji każdy jest lepszy od PO.

Życzę Państwu, by spełniły się tylko te dobre przewidywania, by nie czekały nas znowu wybory mniejszego zła. W końcu, Wielka Noc to zapowiedź wielkiego dobra...

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Obiektywny PO radnik

Maraton nie tylko wyborczy

Jesteśmy już na półmetku kampanii przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. Partie polityczne zebrały już wymagane podpisy, ogłosiły swoje listy kandydatów i zarejestrowały je w komisji wyborczej. Organizowane są konwencje, wiece, spotkania wyborcze, konferencje, etc. Nie ma dnia, aby nie pojawiały się przedwyborcze sondaże poparcia. Nie ulega wątpliwości, że zaznacza się wyraźna tendencja i zmiana lidera w sondażach. Po kilku miesiącach liderem sondaży ponownie jest Platforma Obywatelska. Nie po raz pierwszy już można zaobserwować taką tendencję, że im bliżej wyborów, tym więcej wyborców skłania się do poparcia polityki przewidywalnej i stabilnej. Poza tym wyraźnie widać, że im więcej w mediach pośła Macierewicza i jego wybuchowych teorii, tym szybszy odpływ elektoratu PiS.

I tak, po prawie 3 latach wyborczej posuchy (nie licząc zbędnego warszawskiego referendum), w tym roku pójdziemy do urn dwukrotnie. Wszak w listopadzie odbędą się wybory samorządowe, a w 2015 r. wybory parlamentarne. Można powiedzieć, że przed nami maraton wyborczy. Nieprzypadkowo użyłem tej sportowo-politycznej zbitki, ponieważ w miniony weekend Warszawa została opanowana przez biegaczy. Zarówno tych profesjonalnych, jak i zwykłych amatorów. Druga, niezwykle udana edycja Orlen Warsaw Marathon okazała się strzałem w dziesiątkę. Okolice Stadionu Narodowego przez cały weekend tętniły życiem. Na tzw. miasteczko biegacza składały się dziesiątki hal namiotowych, kontenerów, całe zaplecze medyczne i sanitarne. Ponad tysiąc wolontariuszy uwijało się jak w ukropie, aby cała ta gigantyczna logistyczna operacja stała na najwyższym poziomie. Każdy miłośnik biegania znalazł coś dla siebie. Biegiem głównym był oczywiście maraton, czyli 42 km 195 m. Dla tych, którzy jeszcze nie czują się na siłach zmierzyć z maratonom,

był dystans 10 km, a dla każdego symboliczne 4,6 km marszobiegu. W sumie ponad 20 tys. ludzi wyruszyło na trasy. Rzeka biegaczy rozlała się ulicami stolicy i przy pięknej pogodzie płynęła przez dzielnice, zarażając modą na bieganie aktywnie dopingującą publiczność. Serce rosło patrząc, jak coraz więcej Polek i Polaków decyduje się na uprawianie tej najprostszej formy aktywności ruchowej.

Wśród śmiałków, którzy zdecydowali się stanąć na starcie królewskiego dystansu, byli także przedstawiciele białoleńskiego samorządu. Trasę maratonu pokonał burmistrz dzielnicy Piotr Jaworski oraz radni Ilona Łącka, Waldemar Roszak i moja skromna osoba (debiut na tym dystansie). Wspaniała atmosfera, żywiołowo dopingujący kibice i walka z własnymi słabościami zwłaszcza pod koniec biegu i w końcu upragniona meta. To wszystko składa się na wspomnienie, które zostanie w pamięci na zawsze. Kto nie spróbował, niech się poświęci, przygotuje i zasmakuje tych niesamowitych wrażeń.

Urząd dzielnicy Białoleka myśli również o popularyzacji innych dyscyplin sportu. W sobotę w Białoleckim Ośrodku Sportu odbył się bardzo udany organizacyjnie i stojący na wysokim poziomie I rodzinny turniej rodzinny w tenisie stołowym. W kategorii open wystartowało ponad 50 zawodników w singlu męskim, były też konkurencje rodzinne - gra debłowa, np. ojciec z synem lub rodzeństwa. Organizacja takiego turnieju pokazuje, że nie tylko piłka nożna czy bieganie powinny być promowane. Warto stawiać też na bardziej niszowe, nieco zapomniane dyscypliny i sportowo aktywizować w ten sposób mieszkańców. Bardzo możliwe, że taki turniej będą odbywały się częściej.

Natomiast biegaczy już teraz pragnę zaprosić na II uliczny Bieg przez Most na 10 km z metą na zmodernizowanym stadionie Białoleckiego



Ośrodka Sportu przy ul. Strumykowej 21, który odbędzie się w niedzielę 7 września br.

Ze sportowym pozdrowieniem,
Paweł Tyburc (PO)
przewodniczący Rady Dzielnicy
Białoleka m.st. Warszawy
pawel.tyburc@wp.pl

Autobus Myśliborską

Zbiórka podpisów w sprawie uruchomienia autobusu ulicą Myśliborską prowadzona przez Inicjatywę Mieszkańców Białoleki (IMB) we współpracy z lokalnymi wspólnotami mieszkaniowymi spotkała się z dużym zainteresowaniem. Zmusiła także do zajęcia stanowiska przedstawicieli Zarządu Transportu Miejskiego oraz władz dzielnicy Białoleka. Stanowiska - przynajmniej deklaratorynie - popierającego wniosek IMB i mieszkańców.

Pierwszą reakcję ze strony ZTM w odpowiedzi na oddolną inicjatywę społeczną można było usłyszeć na falach radia RDC. W audycji, w której uczestniczyli przedstawiciele osiedla Portowa, stowarzyszenia Inicjatywa Mieszkańców Warszawy oraz Zarządu Transportu Miejskiego, rzecznik ZTM Igor Krajnow stwierdził, że zgadza się z postulatem uruchomienia autobusu ulicą Myśliborską. Zadeklarował jednocześnie, że jeżeli dzielnica Białoleka wybuduje przystanki, to ZTM jest gotowy puścić autobusy już od września. Miałoby się to odbyć tak, jak zaproponowano we wniosku - poprzez przedłużenie obecnej linii 211.

Stanowisko zarządu dzielnicy Białoleka, przedstawione za pośrednictwem mediów, również było przychylne dla wniosku IMB i mieszkańców. To, czego nie udało się zrealizować przez kilkanaście minionych lat, ma udać się zrobić w tym roku. Budowa wiat przystankowych nie wydaje się wielkim wyzwaniem. Dlatego wszyscy liczymy, że już za kilka miesięcy mieszkańcy Portowej, Myśliborskiej, Modlińskiej i okolic faktycznie będą mogli korzystać z przyzwoitej komunikacji autobusowej. Będziemy na bieżąco monitorować sprawę i pilnować, aby faktycznie tak się stało.

Piotr Basiński
radny Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy
Inicjatywa Mieszkańców Białoleki (IMB) www.bialoleka.inicjatywa.www.pl
facebook.com/InicjatywaMieszkancowBialoleki

Lewa strona medalu

Przed wyborami

Im bliżej wyborów, tym w warszawskim samorządzie robi się coraz bardziej nerwowo. Wprawdzie najbliższe wybory - 25 maja - dotyczą europarlamentu, ale wszyscy wiedzą, że jest to przygrywka do tego, co czeka nas jesienią. Duże partie zdemonstrowały swą siłę, przedstawiając ogromne liczby podpisów poparcia zebrane pod swoimi listami kandydatów do Parlamentu Europejskiego. W czołówce uplasował się Sojusz Lewicy Demokratycznej, pod którym podpisało się 560 tys. osób w kraju, a 55 tys. w Warszawie i na Mazowszu. W stolicy podobnie wypadło Prawo i Sprawiedliwość i trochę gorzej Platforma Obywatelska. Inne partie przeją muskuły, ale o tylu podpisach poparcia mogą tylko pomarzyć, nie mówiąc o tym, że niektórym grozi kompromitacja z powodu ich niezabrania w ilości wystarczającej do rejestracji list wyborczych. Najciekawsze, że najbardziej zagrożone są te, które buńczucznie odgrają się na temat walki o władzę w jesiennych wyborach samorządowych. Tymczasem jestem pewny, że wynik wyborów do europarlamentu będzie dla wielu takich działaczy czy polityków ogromnym kubłem zimnej wody.

Czy przyniesie im otrzeźwienie przed listopadowymi wyborami do stołecznego samorządu? Nie wiem. Niektóre organizacje lokalne nastawiają się tylko na samorząd, ale i ich rozczarowanie może

być ogromne. Po pierwsze tzw. ruchów lokalnych zrobiło się bardzo dużo i coraz mocniej zaczynają konkurować, a nawet po cichu zwalczać siebie. W końcu tu też są ogromne ambicje liderów, a jednocześnie brak jest wewnętrznych, czytelnych mechanizmów wylaniania i weryfikacji przywódców. Po drugie, grupy te w większości organizują się wokół jednego lub grupy podobnych problemów i często nie mają wizji rozwoju miasta jako całości. Wreszcie, po trzecie, Warszawa jest w Polsce najbardziej dojrzałym politycznie miastem, a w rozwiniętych demokracjach wyborcy stawiają na partie, które są - a przynajmniej powinny być - profesjonalnymi organizacjami wyspecjalizowanymi nie tylko do zdobycia, ale i skutecznego sprawowania władzy. Tak jest we wszystkich rozwiniętych demokracjach zachodnich - w niektórych do tego stopnia, że tylko partie mają tam prawo do udziału w wyborach. Inna sprawa, że tam partie zabiegają o to, żeby pozyskiwać w swe szeregi lokalnych liderów i społeczników, a ci nie mają do tego obrzydzenia, jak często ma miejsce to u nas. Mam nadzieję, że to się



zmieni, tym bardziej, że w samorządzie nie powinno się robić wielkiej polityki, tylko działać ponad podziałami dla realizacji konkretnych projektów. Najlepsze efekty osiągnąć można ze współpracy i mieszanki zapалу i zaangażowania lokalnych społeczników z doświadczeniem instytucjonalnym i organizacyjnym polityków - często również ogromnie zaangażowanych i pasjonatów. Takiego współdziałania temu miastu i nam jako mieszkańcom życzę.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący
Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

TELEGRAM
Dyżury radnych SLD Praga Północ - stop
Marii Tondery, Mariusza Borowskiego
i Ireneusza Tondery - stop
w każdy kolejny czwartek w godz. 17.00-19.00 - stop
Biurowo SLD plac Hallera 5 lok 1a - antresola - stop
ZAPRASZAMY!

Chłodnym okiem

Polityka historyczna

Zasiadając przed komputerem zazwyczaj mam przemyślany zamysł kolejnego felietonu. Ten miał być świąteczny. Ostatnie jednak wydarzenia polityczne przewróciły pierwotną koncepcję o 180 stopni. Nie mogę bowiem przejść obojętnie obok zakłamywania tej dziedziny wiedzy, którą sobie ukochałem i uprawiałem przez wiele lat, czyli historii. Historia zawsze służyła na użytek władzy, była elementem zewnętrznej polityki państwa. Tak jest do dziś w wielu krajach, także u nas. Czytając opinie niemieckich historyków o bitwie pod

Tannenbergiem czy litewskich o bitwie pod Żalgirisem do głowy nam nie przyjdzie, że chodzi o nasz Grunwald. To jeszcze jestem w stanie zrozumieć. Od lat istnieją różne międzypaństwowe komisje i komitety próbujące uzgodnić treści szkolnych podręczników. Idzie im to jak krew z nosa. Podejście do historii jest spojrzeniem wstecz, oceną dokonanych zachowanych elementów kultury materialnej. Lata temu nie wszystko można było pisać, nie o wszystkie wydarzenia i osoby miały należą im rangę. Przyszły zmiany, określane słowem: kluczem jako dekomunizacja. Bez ładu i składu pozmieniano nazwy ulic, obalono najbardziej nienawidzone elementy starej władzy, których nikt zbyt nie bronił. Sądziłem, że do dorobku mienionych pokoleń zostanie dodane wydobyte z mroków nowe i uzyska należą mu rangę. Minęło prawie dwadzieścia lat. Dojście do władzy PiS i powołanie IPN zapoczątkowało nową politykę historyczną, a katastrofa Smoleńska jeszcze bardziej ją uaktywniła. Dorobek mienionych pokoleń jest potępiany w czambuł, a wydobywane z mroków nowe - bezkrytycznie gloryfikowane. Materialny wyraz tego, o czym piszę, mamy na Pradze. Polityczny spór o pomnik Bractwa Broni zatracił już swój charakter lokalny. W sprawę wkroczył IPN, zaangażowana jest Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, władze miasta, a niedługo zapewne premier i prezydent. W kolejności zapewne odwrotnej, bowiem pierwsze będą wybory prezydenckie. Do nikogo z prawicy nie docierają argumenty, że pomnik ten wrył się w pejzaż Pragi i jest akceptowany przez większość mieszkańców, nie przedstawia „ruskich” generalów, ale szeregowych żołnierzy, w tym także polskich z orłem na rogatywkach. Nie dociera też, że jest elementem



prawdy historycznej, bo to ci żołnierze i te armie Niemców z Pragi przegoniły. Dla prawicy pomnik jest symbolem zbrodni komunistycznych. Wolna dla mnie zbrodnia są tezy Macierewicza, który od czterech lat karmi opinię publiczną swoją chorobliwą wizją przebiegu wypadków na lotnisku w Smoleńsku. Na ostatniej sesji praskiej rady kolejna próba PiS podjęcia stanowiska zgodnego z ich tezą polityki historycznej przyniosła oczekiwany przez nich efekt. Nie wiem, co się wydarzyło - czy presja wyborów do PE czy samorządowych lub elektoratu spowodowała, że część radnych PO dotychczas konsekwentnie unikających angażowania rady w stanowiska polityczne poszła na lep PiS i stanowisko rady za powołaniem Muzeum Żołnierzy Wyklętych i ulokowaniem go na Pradze. Jestem zwolennikiem tezy - chyba odosobnionym - że nie należy niszczyć pomników przeszłości, a budować nowych, lecz tym wypadku chyba dlatego, że za dużo wiemy, ręka nie chciała się podnieść.

Ireneusz Tondera
przewodniczący Komisji Budżetu
Rady Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Noże do kosiarek i traktorków,
żyłki do kos spalinowych
tel. 665-007-515, e-maestro.eu

To, co obok - krajobrazy

Krajobrazy polskie, czyli właśnie to, co jest obok nas, zaprezentowała 5 kwietnia w Galerii przy Van Gogha w Białoleńskim Ośrodku Kultury Dorota Winczewska.

Fotografowanie krajobrazów nie jest dzisiaj wśród artystów zbyt popularne. Już samo określenie: „fotografia krajobrazowa” w powszechnym mniemaniu znaczy mniej więcej tyle, co „ładne zdjęcia banalnych widoczków”. Trudno o większe nieporozumienie. Krajobrazem jest przecież wszystko, co nas otacza i kryje w sobie niesamowite możliwości twórcze.

W fachowej terminologii angielskiej funkcjonuje kilka określeń „widoczków”. Fotografujący klasyczne, czyste krajobrazy robią „landscape”. Ci, którzy fotografują miasta – „cityscape”. Krajobrazy morskie określane są mianem „seascape”. Ilość nazw pokazuje, z jak szerokim i różnorodnym mamy do czynienia gatunkiem.

Przykładem tej różnorodności jest zaprezentowany w Galerii przy Van Gogha wybór prac Doroty Winczewskiej, mieszkanki Białoleńki, która, jak sama się wyraziła, fotografuje zwykle to, co swoim kształtem, formą lub kontrastem „zajkuje ją nagle w oko”. Mogą to być

drzewa stojące w wodzie, fragment drewnianej stodoły, czy dach Żółtych Tarasów. Widzimy też znajomy brzeg Wisły w Tarchominie, zimowy pejzaż górski oraz skupisko głazów na Suwalszczyźnie. Na jednym ze zdjęć udało się autorce uchwycić wspaniały łuk tęczy. To wszystko jest obok – trzeba tylko umieć patrzeć.

Wystawę fotografii Doroty Winczewskiej „To, co obok”, w Galerii przy Van Gogha w Białoleńskim Ośrodku Kultury przy ul. Van Gogha 1 można oglądać do 25 kwietnia.

Joanna Kiwilszo

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 430 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

Nocne spotkania z twórcami

Pracsy artyści wzięli sprawę w swoje ręce. Z potrzeby wyjścia do mieszkańców nie tylko prawobrzeżnej, ale całej Warszawy i zaprezentowania aktualnego stanu praskiej sztuki, zrodziła się inicjatywa zorganizowania cyklu nocnych spotkań w praskich pracowniach twórczych. W każdy piątek, w godz. 19-24, co najmniej jedna pracownia otwiera swoje drzwi dla gości. Można przyjść, obejrzeć obrazy czy rzeźby, zobaczyć pracownię i porozmawiać z artystami. Akcja jest spontaniczna i ma na celu promocję sztuki.

4 kwietnia odbyło się spotkanie w pracowni Omnimodo, prowadzonej od 2007 roku przez małżeństwo Dorotę i Leszka Gęsiorskich, mieszczące się przy ul. Nieporękiej 10 pod numerem 26.

Kolejne piątkowe spotkania odbędą się: **18.04** - Galeria Grażka ul. Targowa 84; **25.04** - Pracownia 23 ul. Floriańska 12/23; **9.05** - Pracownia Kubickich ul. Radzymińska 53/40; **9.05** - Pracownia 12m/kw na Pradze ul. Żąbkowska 11/9; **17.05** - Noc Muzeów - otwarte wszystkie pracownie.

JK

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 30 kwietnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polska Presse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem Nowa Gazeta Praska

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

Jaj przepięknie malowanych,
Świąt słonecznie roześmianych.
W poniedziałek dużo wody,
zdrowia, szczęścia oraz zgody!
Czytelnikom,
Sympatykom
i Reklamodawcom

życzę

zespół Nowej Gazety Praskiej





Ciepłych, pełnych radosnej nadziei
Świąt Wielkanocnych,
a także kolorowych spotkań
z budzącą się do życia przyrodą

życzą

Sebastian Wierzbicki
- Przewodniczący SLD w Warszawie

Ireneusz Tondera
- Przewodniczący SLD na Pradze-Północ

Opowieści Adama Borowego

W ramach projektu „Artystyczna Tarchomińska 2014”, 4 kwietnia, w Galerii N°69, odbył się wernisaż wystawy i spotkanie z artystą, Adamem Borowym.

Ruszyła tegoroczna edycja projektu Fundacji Artbarbakan „Artystyczna Tarchomińska”. Projekt, współfinansowany przez m.st. Warszawa Dzielnica Praga-Północ, jako inicjatywa na rzecz ożywienia kulturalnego Pragi, obejmuje cykl 8 wystaw, które odbędą się w okresie od kwietnia do grudnia w Galerii N°69 przy ul. Tarchomińskiej 9. W ramach cyklu zaprezentowane zostaną dzieła artystów z różnych środowisk twórczych, tak akademickich, jak i niezależnych.

Projekt „Artystyczna Tarchomińska 2014” otwiera wystawa malarstwa Adama Borowego. Urodzony w 1972 r. w Sokołowie Podlaskim, absolwent Liceum Plastycznego w Nałęczowie, w 1998 r. uzyskał dyplom na Wydziale Wychowania Plastycznego ASP w Poznaniu. Uczestnik wielu wystaw i pokazów w Poznaniu i w rodzinnym Sokołowie, mieszka i pracuje jako nauczyciel w Kosowie Lackim. Od dawna związany z Fundacją Artbarbakan, brał udział w licznych, organizowanych przez nią imprezach artystyczno-wystawowych.

Między innymi był współtwórcą spektakularnej akcji artystycznej na Placu Zamkowym w Warszawie (Artbarbakan 2001), polegającej na malowaniu wielkoformatowego obrazu na oczach przechodniów. Brał też udział w projekcie „Artyści z Mazowsza” oraz w pokazach plenerowych malarstwa na murach obronnych przy Barbakanie. W latach 2005-2007 brał udział w wystawach i plenerach w ramach imprez „Praskie Spotkania z Kulturą” w Warszawie.

Na obecnej wystawie w Galerii N°69 zaprezentował szereg obrazów inspirowanych filozofią Wschodu, a szczególnie jogą. Realizm miesza się tu z fantastyką. Postacie przedstawione na tle pięknych, lecz nienaturalnych krajobrazów, sprawiają wrażenie bohaterów zamorskich legend czy duchowych wizji.

- Źródłem natchnienia są dla mnie twarze moich uczniów z gimnazjum, które maluję na podstawie fotografii – wyznał Adam Borowy. – Twarze, które mnie zaintrygowały przenoszę w różne krajobrazy, niekoniecznie

w Polsce, bawię się scenariem, czasem łączę różne techniki, uzyskując efekt trójwymiarowości.

Dużą rolę w malarstwie Adama Borowego odgrywa światło i cienie. To one sprawiają, że zwykłe pejzaże, przedstawiające kamienistą ścieżkę w Tatrach czy nadmorskie wydmy, nabierają jakby innego wymiaru, wywołują trudne do zdefiniowania wrażenia. Pełne symboli obrazy Adama Borowego naznaczone są bliską surrealizmowi tajemniczością.

- Interesuje mnie harmonizowanie przeciwieństw – tłumaczy artysta. – Moim celem jest osiągnięcie duchowej równowagi, spokoju; dlatego

sięgam do filozofii wschodu, jogi i różnych religii.

Uważny widz znajdzie niekiedy w obrazach prezentowanych w Galerii N°69 nawiązanie do twórczości Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Alberto Giacomettiego czy Jerzego Dudy-Gracza, jednak prace Adama Borowego są niepowtarzalne i zupełnie wyjątkowe.

Można się o tym przekonać jeszcze jedynie przez dwa dni, bowiem wystawa malarstwa Adama Borowego z cyklu „Artystyczna Tarchomińska” w Galerii N°69 przy ul. Tarchomińskiej 9 czynna jest do 18 kwietnia. Osoby zainteresowane zwiedzeniem ekspozycji proszone są o wcześniejszy kontakt telefoniczny z fundacją Artbarbakan, tel.: 501 013 835 lub 500 791 681.

Joanna Kiwilszo

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamia się, że w dniu 15.04.2014 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń, w siedzibie Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga-Północ przy ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 na okres 42 dni wykaz, który obejmuje lokal użytkowy stanowiący własność m.st. Warszawy przeznaczony do sprzedaży w drodze bezprzetargowej wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

POMAGAMY W UZYSKANIU NALEŻNEGO ODSZKODOWANIA OD ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ.

Dlatego, jeśli w Twoim mieniu doszło do:

- ✓ uszkodzenia pojazdu z ubezpieczenia OC lub AC,
- ✓ zalania, powodzi, pożaru, włamania do domu lub mieszkania,
- ✓ szkód z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników,
- ✓ szkód z odpowiedzialności cywilnej spowodowanych przez ubytki drogi, spadające gałęzie drzew, banerów, masztów, nieodśnieżone chodniki, przez firmy budowlane lub drogowe, wspólnoty mieszkaniowe, zaniedbania zarządców nieruchomości, zakłady wodociągów i energetyczne, transportu miejskiego lub państwowego, zwierzęta domowe lub leśne,
- ✓ lub jeśli doznałeś obrażenia ciała będąc kierowcą, pasażerem, pieszym lub w pracy,

Zgłoś się do nas po profesjonalną poradę i pomoc bez opłat wstępnych.

Nasze honorarium ustalimy po zapoznaniu się ze sprawą, a rozliczenie nastąpi dopiero po wypłaceniu przez zakład ubezpieczeń odszkodowania.

www.akces-odszkodowania.pl
biuro@akces-odszkodowania.pl
tel. 696 459 113, 609 094 889

AKCES
ODSZKODOWANIA